



Padła krowa znaleziona w rowie - czy leżała tu miesiącami? Mieszkańcy zbulwersowani, służby interweniują

data aktualizacji: 2021.03.23



Będzie kompleksowa kontrola gospodarstwa w Jawtach Małych w gminie Susz po tym, jak w rowie na jednym z tutejszych pól znaleziono pochodzącą z tego stada padłą krowę.

O bulwersującym znalezisku portal infoilawa.pl powiadomił w miniony weekend zaniepokojony Czytelnik. Znajezisko potwierdza sołtys Jawt Małych, także zaalarmowany przez współmieszkańców.

- Sprawa została zgłoszona policji oraz do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - powiedział nam gospodarz wsi Kamil Wycka. - Policja interweniowała w sobotę - dodał.

- Rzeczywiście, została sporządzona notatka z

interwencji, która została przekazana do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. Został również poinformowany Urząd Miejski w Suszu - potwierdza asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Natomiast inspektorzy weterynaryjni interweniowali na miejscu wczoraj.

- Gospodarz, który przyznał, iż padła krowa pochodzi z jego stada, tłumaczył, iż nie zdawał sobie sprawy, iż zwierzę padło; rolnik ten utrzymuje ponad 100 krów, które są wypasane na wolnym wybiegu, mogą swobodnie chodzić, co nie jest zabronione przepisami. Nie możemy udowodnić, iż rolnik wiedział o padłym zwierzęciu, a nie wywiązał się z obowiązków zgłoszenia tego faktu inspektoratowi oraz utylizacji zwierzęcia przez uprawniony zakład - wyjaśnił portalowi www.infoilawa.pl Zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii Waldemar Labiś.

Według informacji inspektoratu rolnik już usunął padłe zwierzę z rowu i wezwał na miejsce zakład utylizacji. Zostanie pod kątem poprawnej utylizacji skontrolowany.

- Ponadto w przyszłym tygodniu przeprowadzimy w gospodarstwie tego rolnika kompleksową kontrolę pod kątem znakowania i dobrostanu zwierząt - dodaje Waldemar Labiś.

Tymczasem sołtys nie ukrywa, iż ma wobec gospodarza, o którym mowa, jeszcze inne zastrzeżenia.

- Chodzi np. o zanieczyszczanie dróg podczas wyjeżdżania z pól. Mieszkańcy stale się na to skarżą, jest to ich ogromna bolączka. Jako sołtys staram się unikać konfliktu i kłótni, a sporne kwestie

rozwiązywać polubownie, ale niestety liczne rozmowy nie przynoszą oczekiwanego skutku - mówi Kamil Wycka.

Sołtys skomentował też doniesienia od mieszkańców sugerujące, iż padła krowa miała leżeć w rowie kilka miesięcy. Jak nam powiedział, zimą faktycznie otrzymał zgłoszenie od mieszkańca o padłym zwierzęciu i był we wskazanym miejscu, aby to zweryfikować. Wówczas jednak nie był w stanie potwierdzić takiego faktu - na polach zalegał wtedy śnieg. Natomiast w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Ławie usłyszeliśmy, iż na podstawie stanu padłego zwierzęcia trudno jest stwierdzić, jak długo po śmierci mogło znajdować się w rowie - zimą panował mróz, który, niczym chłódnia, mógł zahamować procesy rozkładu. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, iż zwierzę utonęło. Chorób zakaźnych wśród bydła w ostatnim czasie w naszych stronach nie stwierdzono.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63903-padla-krowa-znaleziona-w-rowie-czy-lezala-tu-miesiacami-mieszkancy-zbulwersowani-sluzby-interweniuj>